

Każdy rodzic może samodzielnie stymulować rozwój mowy swojego dziecka, m.in.:

- mówiąc do dziecka jak najczęściej, stosując tzw. kąpiel słowną. Wykorzystujemy do tego codzienną aktywność. Wykonując daną czynność, opowiadamy o niej, np. „Robię zupę, obieram marchewkę. Popatrz, marchewka jest twarda i pomarańczowa. Dotknij – prawda, że twarda?”. Komentujemy możliwie często to, co sami robimy i co robi dziecko. Mówmy do naszego dziecka wyraźnie i powoli, by wszystkie wypowiedzane przez nas słowa były czytelne. Unikamy zdrobnień, opisujemy czynności. Starajmy się wyróżniać – gestem, intonacją – nazwy w wypowiedziach;
- słuchając, obserwując dziecko i podążając za nim. Rozbudzamy u maluszka chęć komunikowania się, dostrzegając jego potrzeby. Nie wyręczamy dziecka w mówieniu, nie starajmy się zrozumieć w lot jego potrzeb – niech próbuje nam je przekazać słowami. Nie przerywajmy dziecku, pozwólmy dokończyć wypowiedź. Gdy podpowiadamy mu słowa, zwroty, dawajmy również możliwość wyboru odpowiedzi. Nasze słownictwo powinno być zróżnicowane, ale znane dziecku;
- gdy dziecko mówi po swojemu, powtarzamy po nim tę samą treść w poprawionej gramatycznie formie, ale nie nalegamy, żeby dziecko powtarzało słowa. Na początku nie wymagamy również prawidłowej artykulacji. Chwalmy je za każdą głosową reakcję;
- czytamy dziecku książeczki, nazywamy to, co widzimy na ilustracjach. Sprawdzamy, czy rozumie wszystkie wyrazy, zadając mu pytania i ewentualnie podpowiadając odpowiedzi. Możemy naprowadzić dziecko na właściwe słowo, pokazując coś na obrazku, mówiąc początek wyrazu;
- śpiewamy, powtarzamy wierszyki, wyliczanki. Do codziennych zajęć włączmy zabawy ruchowe, najlepiej przy muzyce, piosenkach – świetnie sprawdzają się tu piosenki, podczas śpiewania których pokazujemy części ciała;
- w nabywaniu mowy bardzo dużą rolę odgrywa słuch fonematyczny (zwany mownym). Warto go ćwiczyć. Świetnie sprawdzają się tu wszelkiego rodzaju onomatopeje. Zachęcamy dziecko do naśladowania odgłosów otoczenia, „mowy” zwierząt, pojazdów, samemu dając przykład, ale też uważnie przysłuchując się naszemu dziecku. Starajmy się łączyć wydawanie różnych dźwięków i naśladowanie odgłosów z ruchami rąk i całego ciała. W wieku 2-4 lat dziecko powinno wysłuchiwać i rozpoznawać odgłosy z otoczenia bez pomocy wzroku. Starsze dzieci bawić się mogą w powtarzanie rytmów, wyklaskiwanie, wystukiwanie (np. używając instrumentów muzycznych), a potem w wysłuchiwanie wyrazów w zdaniach, sylab i głosek w wyrazach;
- zwracamy uwagę na ćwiczenia dłoni. Zręczność palców ma związek ze sprawnym artykułowaniem i mówieniem. Wykorzystujemy wszelkie okazje do lepienia, klejenia, nawlekania koralików, budowania z klocków, patyczków. Nie zapominajmy o zabawach paluszkowych – „Idzie rak...” itp.
- ćwiczymy z dzieckiem narządy mowy w formie zabawy – „gimnastyka buzi i języka”. Sprawne funkcjonowanie narządów mowy to warunek prawidłowego wymawiania wszystkich głosek. Niektóre dzieci wymawiają głoski niedbale, przy jak najmniejszym wysiłku mięśni narządów mowy. Nieprawidłowości tego rodzaju nie wynikają z wad wymowy i nie wymagają pomocy specjalisty. Wystarczą codzienne parominutowe ćwiczenia wyrazistości mowy oraz gimnastyka narządów artykulacyjnych;
- mówienie jest nierozdzielnie związane z oddychaniem, a prawidłowe oddychanie jest

fundamentem dobrej mowy – stosujemy ćwiczenia oddechowe, dmuchajmy, chuchajmy;

- pozwólmy dziecku na osłuchanie się z poprawnym brzmieniem głosek, których ono jeszcze nie wymawia, wykorzystując w tym celu książeczki, obrazki, opowiadania, gry. Ćwiczenia indywidualne powinien prowadzić logopeda;
- bardzo ważnym czynnikiem, mogącym dość szybko przyspieszyć rozwój mowy naszej pociechy, jest kontakt z rówieśnikami. Warto zapisać dziecko do przedszkola lub zadbać o to, by dużo przebywał w towarzystwie innych dzieci – na placu zabaw, w czasie wizyt u znajomych;
- pamiętajmy, by nigdy nie krytykować mowy dziecka w jego obecności ani w obecności innych dzieci, nie porównywać go z rówieśnikami. Zawsze chwalmy dziecko, nie tylko za widoczne osiągnięcia, ale za wszelkie, nawet niezbyt udane próby i starania.

Opracowanie

Elżbieta Wołkowycka - logopeda